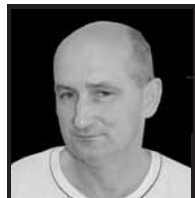


## Zdaniem Jangasa

Masz sprawę, zadzwoń, t. 0607 712 013

### Upačkana wizytówka



Ta charakterystyczna zabytkowa budowla inżynierska, jaką jest ostrzeszowska wieża ciśnień, po renowacji miała przynieść chlubę naszemu miastu. Przeprowadzony nie tak dawno remont kosztował grubo ponad 1, 5 mln, z czego, jak informowały władze, połowę, czyli 870 tys., użyczył z budżetu Ostrzeszowa Burmistrz Witek na majowym spotkaniu zorganizowanym przez FRZO mówił, że jest w planie podświetlenie tej zabytkowej wieży, w podobny sposób jak zrobiono to

nie równości widoczne są nie tylko od dołu, ale po sam szczyt, tuż pod balkonem. Na odnowienie elewacji widać też jaśniejsze plamy, jakby na starym tynku latano jakieś dziury i zamalowując je, próbowano dorobić kolor do poprzedniej farby. A przecież mówiono, że ten etap remontu zakończono i wieża jest wizytówką naszego miasta. No, jeżeli tak mają wyglądać zabytkowe wizytówki, to lepiej już nie robić, bo to, co zauważalne jest gołym okiem na wieży ciśnień, to wizytówka partackiej roboty. Turyści już się zjeżdżają, a to, co widać, szpeci i przynosi wstyd miastu, ale chyba nie władzy, bo ta wyłożyła na to nasze pieniądze i podoba się jej tak „upačkana” wizytówka ostrzeszowskiego grodu. I na koniec jeszcze jedno spostrzeżenie. Burmistrz Witek mówił, że każdy, kto wykazywał chęć zagospodarowania tego obiektu, w końcu zrezygnował, bo sensowne zagospodarowanie wymaga sporych nakładów, a samo ogrzewanie tego budynku pochłonie wiele pieniędzy. Dlaczego, planując remont dachu, galerii i balustrady, nie pomyślano o zainstalowaniu coraz bardziej polecanych i już stosowanych solarów słonecznych, które przecież są ekologicznym, ekonomicznym i odnawialnym źródłem energii, które na tak wysokim i niczym niezastąpionym obiekcie spełniałyby znakomicie swoją rolę.

Jan Jangas

## Drytacje

Dzień dobry!

Chciałabym podzielić się z wszystkimi czytelnikami spostrzeżeniem, jakie poczyniłam, będąc niedawno z wizytą u lekarza w poradni specjalistycznej przy ulicy Borek. Jestem zbulwersowana, że w dzisiejszych czasach dochodzi do tak absurdalnych sytuacji.

Pewna pani chciała skorzystać z toalety znajdującej się na parterze tejże przychodni. Jakież było jej zdziwienie, kiedy po wyjściu do niej i próbie zapalenia światła okazało się, że ani w pierwszym pomieszczeniu, ani też w drugim żarówka się nie zapaliła! Chcąc więc skorzystać z toalety, miała dwa wyjścia: albo otworzyć drzwi na korytarz, pozwalając zaglądać do środka pozostałym pacjentom, albo „zrobić to” w ciemnościach. Podobna sytuacja panowała w ubikacji męskiej... Wtedy przypomniałam sobie, że kiedy byłam w tej przychodni 3 miesiące temu, w ubikacji damskiej paliła się też już tylko jedna żarówka, no ale jeszcze coś było widać! Dyrektor tej placówki nie korzysta chyba z tych ubikacji, bo do tej pory nie zrobił nic w tym względzie, a żeby pacjenci byli zadowoleni nie tylko z obsługi medycznej, ale także z tak niezbędnej rzeczy jak ubikacja (zwłaszcza że czasami czeka się na korytarzu bardzo długo na wizytę).

Z poważaniem  
czytelniczka  
(dane do wiadomości redakcji)

## XIX sesja Rady Miejskiej w Ostrzeszowie

### TYSIĄC ZŁOTYCH PODWYŻKI DLA BURMISTRZA

O około tysiąc złotych wzrosła pensja burmistrza MiG Ostrzeszów. Tak zdecydowali radni w czasie ostatniej, odbywającej się 26 czerwca sesji Rady Miejskiej w Ostrzeszowie. Podwyżka znacząca. To prawda, że pewne minima płacowe określa rozporządzenie Rady Ministrów, ale w tym przypadku wejście poniżej dolnej granicy raczej nie groziło. Radnym jednak, pomijając 1 głos wstrzymujący się, nie mieli woli czegoś burmistrzowi uszczknąć. Pensja burmistrza Wabnica wyniesie (z mocą od 1 kwietnia) 10.751 zł. Poprzednio, uchwalona 4 grudnia 2006r., wynosiła 9.756 zł (brutto).

Zbycie gruntów przy ul. Kąpielowej wzbudziło bardzo ożywioną dyskusję. Ma tam (obok parkingu) zostać sprzedany (w drodze przetargu) teren z przeznaczeniem na cele sportowe. Dokładnie zaś chodzi o budowę krytego kortu, jak jest to zapisane w planie zagospodarowania przestrzennego. -Czy ktoś jest w stanie zapewnić nas, że kiedyś ten teren nie zostanie przeznaczony na inny cel? – pytał radny Suchanecki. Owszem, padło zapewnienie, że ta Rada planów nie będzie zmieniać, lecz co będzie w przyszłości – tego nie wie nikt. Przeciwni uchwałę byli radni Suchanecki i Mackaniś.

Do największych dyskusji, przerwy i opóźnień przyczyniła się uchwała zatwierdzająca odnowę miejscowości Siedlików. Do unijnego programu odnowy obszarów wiejskich zgłoszono budowę chodnika i parkingu przy kościółku św. Andrzeja. Dofinansowanie na te inwestycje miało wynieść 75%,

lecz istnieje uzasadniona obawa, że tyle nie dostaniemy. Stąd dylemat radnych, co robić. Po dyskusji zdecydowano dotychczasowe założenia.

W trakcie sesji odbyła się też prezentacja kolejnych zabytków będących spółkami miejskimi. Prezesa spółek: Zakład Oczyszczania, Wodo-

propozycja zostanie tam zgłoszona. Wydaje się, że trochę późno, ale kto wie... O zastąpionych i powywracanych znakach drogowych wspominał A. Maniowski. Z kolei Henryk Kajser, odwołując się do panującej suszy, pytał, czy rolnicy będą mogli liczyć na jakieś odszkodowania. O tym pewnie



ciągi Ostrzeszowskie oraz Strzegowa. przedstawili informację z działalności zakładów za ubiegły rok.

Tym razem też nie zabrakło zapytań i interpelacji zgłoszonych przez radnych.

Mając w pamięci ostatnie wypadki na krzyżowaniu drogi nr 11 i ul. Kościuski, radny Zawada zaproponował, by jednak w przyszłości wybudować tam rondo. Tu decyzję podejmie Krajowy Zarząd Dróg i Autostrad, ale

zdecydują wyższe instancje władzy. Za to nasze mogą jak najbardziej umożliwić niepełnosprawnym wjazd do windy na podwórzu urzędu, na gminie – zdaniem radnego Kaisera – blokowany przez parkujące tam samochody urzędników. Burmistrz obiecał remont podwórza i wstąpił do urzędu.

K. Juszcak

## Drytacje

### Uwaga, auto!

Mieszkam w Książnicach, przy głównej drodze i mam nadzieję, że po przeczytaniu tego listu osoby odpowiedzialne za opisany przeze mnie stan rzeczy, wyciągną jakieś wnioski i sytuacja się poprawi.

Problem dotyczy chodnika, a raczej jego braku w Książnicach. Jest to bardzo ruchliwa trasa, kierowcy zbyt często przekraczają tu prędkość, wyprzedzają „na trzeciego” i naprawdę trzeba bardzo uważać, jadąc rowerem czy idąc z dzieckiem, aby „w całości” dojść do celu. Nie wymagamy przecież nie wiadomo jak dużego chodnika, chodzi nam tylko o bezpieczne dojście do Grabowa czy do sąsiadów. W nr. 24. „CZO” było podane, że gm. Grabów dostanie 160 tys. na chodniki w Giżycach i w Dębicy. Jest to po prostu wstyd, żeby w mniejszych miejscowościach, gdzie nie ma takiego natężenia ruchu, auta nie jeżdżą ok 100 km/h, a niemający zdrowego rozsądku motocykliści nie ścigają się swoimi maszynami grubo ponad 200 km/h, były chodniki, a przy tak ruchliwej trasie jak ta w Książnicach ich nie było. Oby nie musiało wydarzyć się jakieś nieszczęście (choć zapewne były już tu śmiertelne potrącenia), by władze w końcu to dostrzegły. A jeśli ktoś mi nie wierzy, to proszę się rano przejechać po tej trasie rowerem albo zrobić sobie spacer. Życzę szczęścia!

czytelniczka  
(dane do wiad. redakcji)

## Drytacje Drytacje Drytacje

### Kosimy, ale nie sprzątamy!



Zieleń miejska, a właściwie jej wygląd, wzbudza wśród mieszkańców Ostrzeszowa wiele, niestety, raczej negatywnych emocji – a to niepokojąca trawa, a to śmieci czy psie kupy na trawnikach. Te uwagi dotyczą głównie estetyki.

Natomiast ostatnio pojawił się

inny problem. Otóż skoszona z trawników przed domkami trawa (konkretnie na ul. Zamkowej), nie jest sprzątną, tylko pozostawiona. Upał i susza sprawiają, że trawa wysycha, tworząc przed domami łatwopalny materiał. Wystarczy, że ktoś rzuci niedopałek papierosa, a pożar gotowy! Czytelniczka, która zgłaszała nam ten problem, starała się najpierw rozbić go z osobami z firmy dbającej o zieleń miejską, jednak w odpowiedzi usłyszała: Wygraliśmy przetarg na koszenie trawy, a nie na jej zgrabianie i wywożenie”. I jest wesoło, a może przynajmniej!

## PODZIĘKOWANIE



Serdecznie  
Dziękujemy  
Panu Kazimierzowi  
Kątnemu za troskliwą  
opiekę nad naszym  
zabitym kotem oraz  
Straży Pożarnej w  
Ostrzeszowie za pomoc  
w jego odnalezieniu.

**DZIĘKUJEMY!**

Z poważaniem  
czytelniczka  
(dane do wiadomości redakcji)

### Ocieplanie budynków

tynki wapienne  
zewewnętrzne i wewnętrzne  
**KONKURENCYJNE  
CENY**

tel. 0693 317 293

### Specjalista d/s BHP

- szkolenia  
- ocena ryzyka zawodowego  
- inne

**Atrakcyjne ceny!!!**  
tel. 0506 891 146

### Monter suchej zabudowy

-regipsy  
-adaptacja poddaszy  
-sufitu podwieszane  
-panele, malowanie, itp.

**Duże doświadczenie.**  
Solidne wykonanie  
tel. 0696 766 803

### Malowanie, gładzie, tynki, płytki, regipsy

Solidne  
wykonanie  
tel. 0696 343 918 – Jarek

## APTEKI

Plan dyżurów wieczornych i popołudniowych  
(soboty, niedziele) pełnionych przez apteki w Ostrzeszowie

„W Rynku” od 30.06.2008 do 06.07.2008, t. 730-04-72  
„Zamkowa” od 07.07.2008 do 13.07.2008, t. 732-05-35

Dyżury w dni powszednie od godz. 20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>,  
wolne soboty 8<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>, niedziele i święta 9<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>

Redakcja czynna w dni powszednie od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>. We wtorki od 7<sup>00</sup> - 11<sup>00</sup>.  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU do godz. 12<sup>00</sup>, tel. 730-14-90

## CZAS OSTRZESZOWSKI

REGIONALNY TYGODNIK  
INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

Redaguje zespół: Jolanta Szmatuła (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatuła, Robert Pala, Agnieszka Skolarska, Marcin Łagódka, Jan Jangas.  
Stale współpracują: Ryszard Pala, Włodzimierz Juszcak, Andrzej Wojciechowski.

ADRES REDAKCJI: 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 DRUK: AGORA - Pila  
WYDAWCA I REDAKCJA zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów. Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90

e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl